

Ballada do płakania w aucie – Linia nocna

Mam nadzieję, że masz dobry dzień
U mnie też okej, prawie
Z automatu chciałam dzwonić znów
Ale spoko już ogarnę
Jeden wieczór, dwa dni
No wytrzymam
Potem już
O tobie zapomnę
Może zapomnę
Na dobre
Do domofonu kod
Zapomnę
Twojego głosu ton
Niedługo zapomnę
Zamiast spać kminię kolejną noc
Co mogę zmienić w sobie
Jak wyjechać gdzieś daleko stąd
Plan układałam w głowie
Jeden wieczór, dwa dni
No wytrzymam
Potem już
O tobie zapomnę
Może zapomnę
Na dobre
Do domofonu kod
Zapomnę
Twojego głosu ton
Niedługo zapomnę
I nawet jeśli mnie zaskoczy los
I znów dopadną te gorsze z chwil
To wiem, że będzie kilka lepszych
Nawet dużo lepszych niż tamte dni
Wtedy zapomnę
Może zapomnę
Na dobre
Do domofonu kod

Zapomnę
Twojego głosu ton
Niedługo zapomnę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych